

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Mokrzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2018 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 11.000 zł i ustalenie

sprawy z powództwa B. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 6.000 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. S. kwotę 1.500 (tysiąc pięćset) złotych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w dalszej części;

III. tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza na rzecz strony pozwanej od powódki B. S. kwotę 1.002,13 zł; od powoda P. S. kwotę 5.608,50 zł;

IV. nakazuje powodowi P. S. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 2.051,99 zł, tytułem wydatków poniesionych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenia biegłych.

W pozwie złożonym w niniejszej sprawie w dniu 16 lutego 2016 roku powódka B. S. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie będące następstwem zdarzenia z 2 sierpnia 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 lutego 2016 roku do dnia zapłaty. Powód P. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 11.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z tego samego dnia wraz z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2016 roku do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, któremu ulegli w dniu 2 sierpnia 2015 roku. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że na skutek tego wypadku, którego sprawca ubezpieczony był u strony pozwanej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów doznała poważnych obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, wielomiejscowego urazu klatki piersiowej, urazu obręczy barkowej prawej, urazu głowy oraz urazu psychicznego. W toku postępowania likwidacyjnego po zgłoszeniu szkody strona pozwana wypłaciła powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.500 złotych. Powódka uważa tę sumę za nieadekwatną do rozmiarów krzywdy i w niniejszym pozwie domagała się zasądzenia dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia. W uzasadnieniu pozwu P. S. wskazał, że na skutek tego wypadku doznał również poważnych obrażeń ciała, a to naderwania i skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, złamania

wieloodłamowego bliższej kości ramiennej prawej z przemieszczeniem, urazu kręgosłupa szyjnego, urazu klatki piersiowej, urazu stawu kolanowego, urazu głowy oraz urazu psychicznego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego jak wskazał powód wyplacono mu zadośćuczynienie w wysokości 15.000 złotych, które według powoda jest za niskie biorąc pod uwagę duży rozmiar krzywdy. I w tym pozwie domagał się dopłaty dalszej kwoty z tytułu należnego mu i adekwatnego zadośćuczynienia. Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom powódki B. S. jakoby doznała ona w wyniku tego wypadku skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu obręczy barkowej prawej oraz urazu głowy i urazu psychicznego. Wskazał, że z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika, że u powódki rozpoznano wyłącznie stłuczenie klatki piersiowej. Pozwany zaprzeczył także twierdzeniom powoda P. S. jakoby doznał on w wyniku wypadku urazów takich jak skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, urazu kręgosłupa szyjnego, urazu klatki piersiowej, urazu stawu kolanowego, urazu głowy oraz urazu psychicznego. Powołał się na kartę informacyjną z leczenia szpitalnego, z której wynika, iż u powoda rozpoznano wyłącznie złamanie trzonu kości ramiennej. Strona pozwana sprzeciwiła się żądaniu pozwu odnośnie każdego z powodów w zakresie zadośćuczynienia jako wygórowanemu i nieadekwatnemu do rozmiaru krzywdy jakiej doznali powodowie. Pozwany sprzeciwił się również żądaniu powodów w przedmiocie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 13 lutego 2016 roku. Podniósł, że w uzasadnieniu pozwu powodowie powołali się wyłącznie na datę sporządzenia pism strony pozwanej z dnia 12 lutego 2016 roku, w których to pismach strona pozwana zajęła stanowisko w sprawie, co jednak zdaniem pozwanej nie dowodzi, że z tą datą lud dniem następnym strona pozwana popadła w opóźnienie, w likwidacji szkody. Twierdząc, że z dniem 12 lutego 2016 roku strona pozwana miała dysponować wszystkimi dokumentami niezbędnymi do określenia wysokości świadczenia, pomija fakt, że data sporządzenia decyzji odszkodowawczej nie jest dowodem opóźnienia pozwanego zwłaszcza, że strona pozwana ma ustawowy 30-dniowy termin na likwidację szkody. Strona pozwana podniosła, że powodowie nie wykazali w jakiej dacie strona pozwana otrzymała zgłoszenie szkody. Strona pozwana wniosła również o oddalenie powództwa w zakresie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość podnosząc, że powodowie nie uzasadnili tego żądania oraz nie wykazali interesu prawnego. W rozpoznawanej sprawie poza sporem było, że powodowie jako poszkodowani uczestniczyli w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło w dniu 2 sierpnia 2015 roku. Kwestia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki tego wypadku nie była sporna. Strona pozwana przyjęła odpowiedzialność za zdarzenie w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów. Poza sporem było również, że strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wyplaciła powódce B. S. zadośćuczynienie w wysokości 1.500 złotych, natomiast powodowi P. S. zadośćuczynienie w wysokości 15.000 złotych. Sporne w rozpoznawanej sprawie były zakres i wysokość szkody w odniesieniu do obojga powodów. Na podstawie dowodu z opinii biegłego lekarza chirurga ortopedy M. J. dołączonej do akt sprawy jak na karcie 114 i następne oraz na karcie 148 i 149 Sąd ustalił, że następstwem przedmiotowego wypadku na zdrowiu powódki B. S. było uraz..., był uraz skręcieniowy kręgosłupa szyjnego oraz uraz klatki piersiowej w rzucie mostka. Obrażenia te spowodowały u powódki długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3 procent. W związku z przeżytym wypadkiem powódka nie wymagała i nie wymaga opieki osób trzecich, a na wydłużenie procesu rekonwalescencji miało wpływ nieodbycie przez powódkę leczenia usprawniającego, które według biegłego jest nierozzerwalnie związane z leczeniem po tego typu urazach. Rokowania na przyszłość, co do odzyskania stanu zdrowia jak sprzed wypadku biegły lekarz określił jako pomyślne wskazując zarazem, że nie powinny ujawnić się żadne inne niedogodności poza stwierdzonymi do tej pory. Następstwem przedmiotowego wypadku na zdrowiu powoda P. S. było złamanie trzonu kości ramiennej prawej z następowym leczeniem operacyjnym. Biegły lekarz ustalił, że obrażenia te spowodowały na zdrowiu powoda trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10 procent. Doznany w wypadku uraz był przyczyną długotrwałego leczenia chirurgicznego i usprawniającego. Pomimo stosowanego leczenia do chwili obecnej utrzymują się u powoda dolegliwości bólowe stawu ramiennego prawego nasilające się przy zmianach pogodowych, a także przy nawet niewielkim statycznym i dynamicznym obciążeniu kończyny oraz utrzymują się ograniczenia ruchomości w tym stawie. Uraz ten jednocześnie może być przyczyną przyspieszonego rozwoju zmian zwyrodnieniowych. Ograniczenie ruchomości stawu ramiennego prawego utrudnia powodowi czynności życia codziennego w zakresie zabiegów higienicznych i domowych szczególnie związanych z unoszeniem rąk. Jak wskazał biegły lekarz zmiany pourazowe mają charakter trwały i wymagać będą kontynuacji leczenia usprawniającego. Po przeżytym zabiegu operacyjnym, który to był następstwem doznanego urazu w tym wypadku powód wymagał opieki osób trzecich. Na podstawie opinii zespołowej sporządzonej przez biegłego z zakresu

rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych D. K. oraz biegłego z zakresu medycyny sądowej M. B., która to opinia jest dołączona do akt na kartach 203 i następnie Sąd ustalił, że w czasie przedmiotowego wypadku powódka B. S. była prawidłowo zapięta w pasy bezpieczeństwa i pasy te zadziałały chroniąc powódkę przed doznaniem poważniejszych obrażeń ciała. Ustalono zarazem, że powód P. S. w chwili bezpośrednio poprzedzającej ten wypadek nie był zapięty prawidłowo w pasy bezpieczeństwa. Z opinii biegłych wykonanej po analizie dokumentacji lekarskiej, analizie śladów wypadku w pojeździe oraz analizie technicznej wraz z przeprowadzonymi komputerowymi symulacjami przebiegu zdarzenia wynika, że jeżeli P. S. rzeczywiście jak deklarował zajmował pozycję na tylnej kanapie po stronie prawej, to wówczas należałoby stwierdzić, że nie był on prawidłowo zapięty w pasy bezpieczeństwa podczas przedmiotowego wypadku. Gdyby powód zapiął pasy bezpieczeństwa, to odniesione przez niego obrażenia ciała byłyby znacznie mniejsze i miałyby charakter obrażeń wynikających z nacisku i przesuwania się pasa bezpieczeństwa po ciele w postaci stłuczeń, otarć naskórka, czy ewentualnie pobiegnięć krwawych. Jak wskazali biegli w przypadku prawidłowego użycia i zapięcia pasa bezpieczeństwa i prawidłowego zajmowania pozycji na fotelu przez powoda, podczas takiego wypadku jak miał miejsce w niniejszej sprawie nie doszłoby do przemieszczenia się tułowia wraz z obręczą biodrową powoda ku przodowi w taki sposób, żeby jego kolana mogły zetknąć się elementami kabiny pojazdu znajdującymi się przed nim. Nie doszłoby wówczas także do uderzenia się kolanami o te elementy i nie powstałyby zmiany urazowe w ich zakresie. W przypadku prawidłowego użycia i zapięcia pasów bezpieczeństwa i zajmowania prawidłowej pozycji na fotelu mogłoby natomiast dojść do urazu głowy tak siedzącego pasażera w wyniku uderzenia o zagłówek. W swojej opinii biegli nie potrafili wskazać nawet teoretycznej możliwości powstania takich obrażeń ciała jak w przypadku powoda, gdyby powód rzeczywiście był zapięty pasami bezpieczeństwa. Biegli w swojej opinii jednoznacznie wskazali, że gdyby powód P. S. zapiął pasy bezpieczeństwa bezpośrednio przed tym wypadkiem wówczas odniesione przez niego obrażenia ciała byłyby znacznie mniejsze i miałyby charakter obrażeń wynikających z nacisku i przesuwania się pasa bezpieczeństwa po ciele w postaci stłuczeń, czy otarć naskórka, ewentualnie pobiegnięć krwawych w miejscu kontaktu z pasem. Ustalenia biegłych i ich wnioski są ponadto zgodne z treścią dokumentu w postaci opinii wykonanej na potrzeby postępowania karnego przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego S. C. z dnia 28 września 2015 roku dołączonej do akt niniejszej sprawy jak na karcie 40 i 41. W tych okolicznościach strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powoda P. S. do powstania i rozmiaru krzywdy w 100 procentach. Sąd zważył, co następuje. Zgodnie z art. 445 par. 1 w związku z art. 444 par. 1 Kodeksu cywilnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Na tej podstawie Sąd zasądził na rzecz powódki B. S. kwotę 1.500 złotych tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia wypłaconego dotychczas przez stronę pozwaną w wysokości 1.500 złotych. Zdaniem Sądu adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki doznanej w tym wypadku jest suma zadośćuczynienia w kwocie 3.000 złotych. W tym zakresie ustalając rozmiar i wysokość szkody na zdrowiu powódki Sąd oparł się na opinii biegłego ortopedy wydanej w niniejszej sprawie po uwzględnieniu zeznań powódki. Sąd uwzględnił, że na skutek tego wypadku, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana powódka doznała urazów i obrażeń ciała powodujących jej rozstrój zdrowia oraz powodujących długotrwały uszczerbek na zdrowiu oceniony w wysokości 3 procent. Miarkując zadośćuczynienie Sąd uwzględnił także, że istnieją pomyślne rokowania, co do odzyskania stanu zdrowia, a także Sąd miał na uwadze, że na wydłużenie procesu rekonwalescencji wpływ miał brak leczenia usprawniającego, brak rehabilitacji ze strony powódki, która bezspornie takim zabiegom usprawniającym nie poddała się. Sąd miał także na uwadze, że powódka nie udowodniła, aby doznała innych obrażeń ciała wymienionych w pozwie w postaci urazu obręczy barkowej, urazu głowy powodujących rozstrój zdrowia. Nie udowodniła także, aby doznała urazu psychicznego. Dołączona do pozwu prywatna opinia psychologiczna, w której psycholog stwierdziła wystąpienie u obu powodów ostrej reakcji na stres będącej następstwem przedmiotowego wypadku, jest to jedynie dokument prywatny, który nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim twierdzeń. Powodowie nie udowodnili, zatem na podstawie tego dokumentu, że na skutek wypadku doznali rozstroju zdrowia psychicznego. Jeśli chodzi o żądanie zgłoszone przez powoda w zakresie wypłaty dalszego zadośćuczynienia Sąd uwzględnił treść opinii biegłego ortopedy, z której wynika, że powód doznał poważanego rozstroju zdrowia, doznał złamania trzonu kości ramiennej z następowym leczeniem operacyjnym, co spowodowało 10-procentowy trwały uszczerbek na jego zdrowiu. Jednakże w tej sprawie należałoby uwzględnić zarzut podniesiony przez stronę pozwaną dotyczący przyczynienia się powoda do rozmiaru krzywdy. Jak ustalono na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych powód w chwili wypadku był niezapięty w pasy bezpieczeństwa, co spowodowało, że doznał on tak poważnego urazu jak złamanie kości

ramiennej. Gdyby powód był prawidłowo zapięty w pasy bezpieczeństwa wówczas nie doszłoby do takich obrażeń, a te urazy byłyby znacznie mniejsze i właściwie powierzchowne. Ponadto odnosząc się do opinii biegłego ortopedy wydanej w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że powód nie udowodnił urazu kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej, urazu głowy, które to powodowałyby rozstrój jego zdrowia, a które byłyby następstwem przedmiotowego wypadku. Powód tak jak w przypadku powódki B. S. nie udowodnił, aby doznał na skutek tego wypadku urazu psychicznego. Mając na uwadze, że następstwem tego wypadku wykazanim w niniejszej sprawie było złamanie trzonu kości ramiennej prawej i 10-procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu z tym związany Sąd przyjął, że adekwatnym zadośćuczynieniem byłaby suma 20.000 złotych. Jednakże należało zgodnie z zarzutem strony pozwanej przyjąć przyczynienie się do powoda do rozmiaru krzywdy, jednak nie w takiej wysokości jaką..., jakiej domagał się pozwany. W ocenie Sądu należało przyjąć przyczynienie w 50 procentach, zauważając, że sprawcą szkody był ubezpieczony u strony pozwanej, to on ponosi winę za wypadek, natomiast brak pasów bezpieczeństwa u powoda spowodował przyczynienie się do rozmiaru krzywdy w ocenie Sądu w 50 procentach. Po uwzględnieniu takiego przyczynienia powód mógłby otrzymać zadośćuczynienie w wysokości 10.000 złotych, jednakże uwzględniono, że dotychczas strona pozwana wypłaciła mu z tego tytułu w postępowaniu likwidacyjnym 15.000 złotych, a więc powództwo o zapłatę dalszej kwoty z tego tytułu jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Jeśli chodzi o odsetki zasądzone od kwoty 1.500 złotych przyznanej powódce, wskazać należy, że powódka nie dołączyła wezwania do zapłaty, nie dołączyła takiego dokumentu do pozwu i nie wykazała daty doręczenia takiego wezwania stronie pozwanej, dlatego odsetki należą się dopiero po doręczeniu pozwu w niniejszej sprawie. Znajdujący się w aktach sprawy dokument w postaci wezwania do zapłaty wraz ze zgłoszeniem szkody jak na karcie 34 akt sprawy dotyczy wyłącznie powoda P. S.. Podstawą prawną zasądzenia odsetek jest art. 481 par. 1 i 2 Kodeksu cywilnego w związku z art. 455 Kodeksu cywilnego. Jeśli chodzi o żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku, to w tym zakresie Sąd podziela stanowisko strony pozwanej zawarte w odpowiedzi na pozew. Powodowie nie uzasadnili tego żądania, nie wykazali interesu prawnego, a ponadto sama ewentualność powstania innych skutków zdarzenia nie powoduje istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego. W przypadku powstania nowej szkody w związku z przedmiotowym wypadkiem powód może wytoczyć powództwo o zasądzenie. W świetle przepisu art. 442 (1) par. 3 Kodeksu postępowania cywilnego w aktualnym brzmieniu, nie można tu mówić o czasowym ograniczeniu dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, która w tym przypadku jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła. Orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie trzecim wyroku wydano na podstawie art. 98 par. 1 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego oraz w przypadku powódki B. S. na podstawie art. 100 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania cywilnego, przyjmując, że powódka wygrała sprawę w stosunku do swojego żądania zgłoszonego na 6.000 złotych w 25 procentach. W skład kosztów procesu poniesionych przez powódkę wchodzi opłata sądowa od pozwu 300 złotych, uiszczona zaliczka na wynagrodzenie biegłego 800 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w stawce minimalnej uzależnionej od wartości przedmiotu sporu w wysokości 1.800 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa, łącznie 2.917 złotych. Pozwana poniosła koszty procesu związane z zaliczką na wynagrodzenie biegłego ortopedy i tutaj w połowie obciąża ta zaliczka powódkę, a w połowie powoda, czyli tu do obliczenia kosztów procesu w przypadku pani powódki, pozwanej naliczono koszt w wysokości 500 złotych związane z zaliczką na wynagrodzenie biegłego, następnie, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w stawce minimalnej czyli 1.800 złotych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa naliczona w połowie, to jest 8 złotych 50 groszy, łącznie koszty pozwanej wyniosły 2.308 złotych i 50 groszy. Łączne koszty procesu pani powódki ze stroną pozwaną wyniosły 5.225 złotych i 50 groszy z czego pozwana powinna ponieść te koszty w 25 procentach, czyli do kwoty 1.306 złotych i 37 groszy. Skoro poniosła je w kwocie wyższej zasądzone na rzecz pozwanej od powódki różnicę czyli kwotę 1.002 złote i 13 groszy. Ponadto na rzecz strony pozwanej zasądzone koszty procesu w tym zakresie w jakim proces ten dotyczył powoda ustalając, że powód powinien zwrócić stronie pozwanej całą zaliczkę na wynagrodzenie biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków, czyli 1.500 złotych, połowę zaliczki na wynagrodzenie biegłego ortopedy, czyli 500 złotych, ponadto wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym obliczone od wartości przedmiotu sporu wynoszący 11.000 złotych tak jak żądanie powoda w stawce minimalnej wynoszącej 3.600 złotych oraz połowę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa czyli 8 złotych 50 groszy. Razem koszty procesu zasądzone na rzecz strony pozwanej od powoda wyniosły 5.608 złotych i 50 groszy. W toku postępowania Skarb Państwa poniósł wydatki na wynagrodzenie biegłych ponad uiszczone zaliczki i z tego tytułu łącznie tymczasowo ze Skarbu Państwa wypłacono 2.000 złotych 51 grosz..., 2.051 złotych i 99 groszy, powtarzam, 2.051 złotych i 99 groszy. Wydatkami tymi w całości obciążono powoda mając na uwadze, że

teza dowodowa ograniczała się do powoda jak na karcie 179 akt sprawy. I orzeczenie w punkcie czwartym wydano na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 par. 1 Kodeksu postępowania cywilnego.